

Wprowadzenie

Ostatnie kilkadziesiąt lat to okres wyjątkowo dynamicznych przemian technologicznych. Wiek XX utrwalił się na kartach historii jako czas rozwoju cywilizacyjnego, a niektóre wynalazki tego wieku, jak radio, telewizja, komputer, Internet czy telefon komórkowy to instrumenty, bez których dzisiaj, w XXI w., trudno wyobrazić sobie codzienność. Mają wpływ na relacje społeczne, kształtują rzeczywistość, stanowią nawet o sile gospodarki¹. Jako zaś, że rozwiązania technologiczne nadal ewoluują intensywnie, od pewnego czasu mają także coraz większy wpływ na kształt norm prawnych². Pośród nich prym wiodą zwłaszcza te narzędzia, które służą porozumiewaniu się ludzi³. Komunikacja w dzisiejszym wydaniu to przede wszystkim bowiem komunikacja elektroniczna, a związane z nią nowe kanały łączności to obecnie główna przestrzeń działań człowieka⁴. Dzięki technologiom wiele codziennych czynności, od komunikacji interpersonalnej, przez zainteresowania, do aktywności zawodowych, w tym takich jak prowadzenie działalności gospodarczej, staje się łatwiejsze⁵ i odbywa się za pomocą coraz to nowszych form

¹ H.D. Assmann, *Neue Technologien als Herausforderung des Rechts – Fragestellungen und Hypothesen*, [w:] K. Asada, H.D. Assmann, Z. Kitagawa, J. Murakami, M. Nettesheim (red.), *Das Recht vor den Herausforderungen neuer Technologien*, Tübingen 2006, s. 8.

² Przewiduje się coraz większy wpływ nowych technologii na życie społeczne. Zob. np. P. Machnikowski, *Prawo zobowiązań w 2025 roku. Nowe technologie, nowe wyzwania*, [w:] A. Olejniczak, J. Haberkowicz, A. Pyrzyńska, D. Sokołowska (red.), *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, Warszawa 2015, s. 379 i n.

³ Zob. J.Ch. Seevogel, *Facebook und Recht*, Köln 2014, s. 11 i n.

⁴ M.L. Flear, *Regulating New Technologies: EU Internal Market Law, Risk and Socio-technical Order*, [w:] M. Cremona (red.), *New Technologies and EU Law*, Oxford 2017, *passim*. Zob. także Z. Brodecki, A.M. Nawrot, *Świątynia w cyberkulturze. Technologie cyfrowe i prawo w społeczeństwie wiedzy*, Gdańsk 2007, s. 15 i n.

⁵ Por. Ł. Łysik, P. Machura, *Rola i znaczenie technologii mobilnych w codziennym życiu człowieka XXI wieku*, MiS 2014, Nr 4, s. 15.

i narzędzi prawnych⁶. Ustawodawcy wielokrotnie stawali już w związku z tym przed dylematem jak w gąszczu tradycyjnych rozwiązań legislacyjnych umieścić koncepcje innowacyjne, zadbać o to by prawo wychodziło naprzeciw wymaganiom współczesności⁷.

Na tym tle prawo spadkowe jawi się raczej jako zespół norm tradycyjnych, gdzie podstawowe konstrukcje jurydyczne i związane z nimi fundamentalne instrumentarium normatywne pochodzą jeszcze z czasów starożytnych⁸. Na przestrzeni lat, mimo ewolucji poszczególnych dziedzin regulujących stosunki społeczne, obszar związany z następstwem prawnym po zmarłej osobie fizycznej nie doznał znaczących metamorfoz⁹. O ile w okresie jaki upłynął od czasów *Imperium Romanum* po dzień dzisiejszy sięgano oczywiście po różne modele dziedziczenia, naczelne zasady z tym związane, obowiązujące obecnie w Polsce, w wielu miejscach przypominają te, nad którymi debatowali juryści rzymscy. Tak jak wówczas, główną alternatywą dla dziedziczenia opartego na ustawie jest dzisiaj testament, który podobnie jak w owym czasie został skonstruowany przede wszystkim jako środek mający na celu powołanie spadkobiercy. I choć o rzymskim prawie spadkowym nadal mówi się jako o doskonałym paradygmacie¹⁰, nie sposób nie zauważyć, iż stosunki społeczne, także te *mortis causa*, w ciągu ostatnich dwóch tysięcy lat zmieniły się znacząco. Zmiany zresztą nadal postępują, dotycząc niemal wszystkich dziedzin życia. Modernizacja prawa spadkowego wydaje się w związku z tym nieodzowna. Przeobrażenia tej materii to tylko kwestia czasu.

Jednym z kluczowych zagadnień prawnospadkowych jest problematyka dysponowania przez spadkodawcę jego majątkiem na wypa-

⁶ G. Sartor, *Human Rights in the Information Society: Utopias, Dystopias and Human Values*, [w:] N.V. de Azevedo Cunha, N.N. Gomes de Andrade, L. Lixinski, L.T. Fêteira, *New Technologies and Human Rights. Challenges to Regulation*, Burlington 2013, Nb 1 i n.

⁷ Zob. np. H. Bartl, *Moderne Dienstleistungen und Recht: Neue Vertragstypen – Internet – Software 2000*, Wiesbaden 1998, s. 1 i n.

⁸ U. Babusiaux, *Wege zur Rechtsgeschichte: Römisches Erbrecht*, Wien 2015, s. 10 i n.

⁹ Por. R. Świrgoń-Skok, *Przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Od prawa justyniańskiego do kodeksu cywilnego*, *Zeszyty Naukowe UKSW* 2011, Nr 1, s. 339–356.

¹⁰ A. Watson, *The Law of Succession in the Later Roman Republic*, Oxford 1971, s. 1 i n.

dek śmierci. Poszczególni ustawodawcy sukcesywnie wprowadzali do swoich systemów prawnych rozwiązania pozwalające na uwzględnienie ostatniej woli spadkodawcy, wyrażanej co prawda za życia, ale składanej w celu wywołania określonych skutków mających nastąpić po śmierci. Testament jest zaś jednym z głównych instrumentów umożliwiających tego rodzaju dyspozycje¹¹. Wskazanie przez testatora kto nabędzie majątek po śmierci spadkodawcy i w jakim zakresie, należy w dzisiejszym świecie do czynności podejmowanych stosunkowo często, kształtujących stosunki prawne *mortis causa*¹². George Washington, Alfred Nobel, Andrew Carnegie, Benjamin Franklin, John Lennon, Wisława Szymborska czy Wojciech Młynarski to tylko niektóre przykłady osób, które skorzystały z dostępnych w tej mierze instrumentów i rozrzuciły swoim majątkiem przed śmiercią, na jej wypadek. Korzystały przy tym z instrumentów tradycyjnych, opartych na rzymskich wzorcach. Czas jednak płynie nieubłaganie, prawo pozytywne podlega ciągłym zmianom i ciągłemu rozwojowi, co dotyczyć musi także i zagadnień testamentów¹³. Instytucje prawne bowiem powstają, zmieniają się i przemijają. Między innymi to właśnie łączy ich z losem ludzi – przychodząc na świat w którymś momencie uświadamiamy sobie bowiem nieuchronność odejścia. Wówczas możemy dokonać świadomego wyboru i sporządzić na wypadek śmierci testament bądź pozostawić porządek dziedziczenia i decyzję w tej sprawie ustawodawcy. Czy jednak dzisiejsze prawo pozwala na swobodne i precyzyjne skonstruowanie oświadczenia ostatniej woli i ukształtowanie stosunków prawnych *mortis causa*? Czy dostępne w tej mierze instrumenty gwarantują należyte odzwierciedlenie dyspozycji spadkodawcy? Jak daleko powinno pozostawać prawo spadkowe od często pojawiających się i zanikających rozwiązań opartych na urządzeniach wykorzystywanych w codziennej praktyce *inter vivos*? Czy w prawie spadkowym jest miejsce na Internet, *social media*, smartfony i inne dobrodziejstwa no-

¹¹ O. Model, *Testamentsrecht in bürgerlich-rechtlicher und steuerlicher Sicht*, Berlin 1964, s. 10 i n.

¹² F.M. Herrick, *The Attic Law of Status, Family Relations nad Succession in the Fourth Century*, New York 1890, *passim*.

¹³ H. Conway, *Where There's a Will...: Law and Emotion in Sibling Inheritance Disputes*, [w:] H. Conway, J. Stannard, *The Emotional Dynamics of Law and Legal Discourse*, Oxford–Portland 2016, s. 35 i n.

wych technologii? Czy dotychczasowe formy rozrządzania majątkiem są koherentne z możliwościami technologicznymi, jakie stwarza pojawienie się w ostatnich latach szeregu urządzeń technicznych niemal w każdym z gospodarstw domowych? Odpowiedzi na te pytania nie należą do najłatwiejszych i wymagają uwzględnienia szeregu czynników, tak natury subiektywnej, jak i obiektywnej.

Mając to na uwadze, obserwując przy tym szerokie wpływy innowacji technologicznych na różne obszary prawodawstwa, a także dostrzegając potencjalną podatność prawa spadkowego na tego rodzaju ingerencję, podjąłem decyzję o eksploracji obszaru narzędzi służących spadkodawcy do dysponowania majątkiem na wypadek śmierci. Jak można bowiem zauważyć, problematyka prawa spadkowego od pewnego już momentu zyskuje w naszym kraju na znaczeniu. Obowiązujące ustawodawstwo zrodziło w ostatnim czasie i nadal rodzi szereg wątpliwości, które są przedmiotem niejednokrotnie spornych wypowiedzi nauki i orzecznictwa. Wynika to m.in. z faktu, że po okresie transformacji ustrojowej społeczeństwo zaczęło się bogacić i migrować (zwłaszcza na terenie Unii Europejskiej), tworząc w ten sposób coraz większe masy majątkowe, położone niekoniecznie w Polsce, które wraz ze śmiercią osoby fizycznej przechodzą na spadkobierców, generując przy tym liczne konflikty. Dostępne w tym obszarze konstrukcje prawne, mające na celu urzeczywistnienie woli spadkodawcy wyrażanej na wypadek jego śmierci, nie rzadko okazywały się zaś być niedostosowanymi do czasów współczesnych. W dobie zaawansowanej techniki i nowoczesnych narzędzi komunikacji, gdy w zasadzie każde gospodarstwo domowe ma dostęp do sprzętu rejestrującego obraz i dźwięk w postaci cyfrowej (zestawy komputerowe, telefony komórkowe, aparaty fotograficzne), następować musi także rozwój prawa¹⁴. Dlatego spotykane od lat w nauce prawa spadkowego dylematy związane choćby z ustaleniami czy przyznać spadkodawcy pełną swobodę testowania, czy też wolę jego ograniczać, wymuszają co jakiś czas, wraz ze zmieniającą się rzeczywistością, prowadzenie badań nad zagadnieniami autonomii jednostki w tym obszarze. Wyniki takich badań, sprzed kilkunastu czy kilkadziesiątu lat mogą bowiem niejednokrotnie prowadzić do niewłaściwych

¹⁴ R.L. Snow, *Technology and Law Enforcement. From Gumshoe to Gamma Rays*, Westport–London 2007, s. 3 i n.

wniosków i nie oddawać prawdziwego obrazu rzeczywistości prawno-spadkowej, przez co ustawowe regulacje prawno-spadkowe nie zawsze odpowiadają aktualnym potrzebom społeczeństwa. Dlatego, jak i ze względu na przeobrażenia w Polsce jakie zaszły w okresie od transformacji ustrojowej po dzień dzisiejszy, konieczne jest nowe spojrzenie na ten obszar i ponowne ustalenie znaczenia zasady swobody dysponowania majątkiem przez spadkodawcę na wypadek jego śmierci. Zasadniczo można tutaj mówić o dwóch aspektach tej swobody: instrumentach służących rozrządzeniom majątkiem *mortis causa* oraz ograniczeniach w zakresie swobodnego dysponowania majątkiem, związanych przede wszystkim z potrzebą ochrony osób bliskich spadkodawcy, zależnych od niego *inter vivos*. Moim zamiarem było zaś podjęcie badań przede wszystkim w tym pierwszym obszarze i ustalenie wpływu rozwoju techniki na narzędzia prawne służące bądź mogące posłużyć spadkodawcy do kształtowania stosunków społecznych *mortis causa*.

Ze względu na przeobrażenia technologiczne oraz zmieniające się uwarunkowania geopolityczne umożliwiające częstsze nabywanie majątków zagranicą, konieczne jest moim zdaniem nowe spojrzenie na dotychczasowe narzędzia będące w dyspozycji spadkodawcy, tak przez pryzmat aktualnie dostępnych form testamentu, w tym takich na zastosowanie których szansę spadkodawcy w związku z położeniem części spadku zagranicą daje prawo prywatne międzynarodowe, jak również – z uwagi chociażby na obecność urządzeń rejestrujących dźwięk i obraz w postaci cyfrowej praktycznie w każdym gospodarstwie domowym – wytyczenie granic dla nowych instrumentów prawnych, umożliwiających m.in. wykorzystanie powszechnie dostępnych rozwiązań technicznych także do celów prawno-spadkowych, np. dla rejestracji ostatniej woli spadkodawcy. W dobie zaś zaawansowanej techniki istnieje pokusa użycia tych urządzeń właśnie w ten sposób. Wydaje się bowiem, że sposobność przekazania ostatniej woli przy wykorzystaniu dobrodziejstw techniki, skierowana do najbliższych, niewątpliwie mogłaby uczynić z testamentu czynność jeszcze bardziej osobistą niż do tej pory, pozwalając przy tym na szersze uzasadnienie dokonanych w ten sposób rozrządzeń¹⁵. Byłaby też swego rodzaju moż-

¹⁵ Zob. np. E. V. Sanchez, Are We Ready for Electronic Wills?, Notes on Business Education 2006, Nr 2, s. 1–4.

liwością bardziej spektakularnego pożegnania z bliskimi, pozostawiającą niezapomniane wspomnienia, odmieniającą nieco niewdzięczną rolę czynności prawnej jaką jest testament.

W tym świetle za konieczne uznałem zbadanie czy możliwości stwarzane przez nowe technologie mogą być wykorzystywane przez dostępne instrumenty prawne służące spadkodawcy do dysponowania jego majątkiem na wypadek śmierci czy też konieczne jest postawienie nowych uogólnień i twierdzeń oraz wysunięcie nowych teorii w obszarze urządzeń technicznych stosowanych dla celów prawnosпадkowych. Jako zaś, że materialne prawo spadkowe to nadal materia pozostająca w gestii ustawodawców krajowych¹⁶, głównym celem pracy jest analiza przepisów polskiego Kodeksu cywilnego regulujących zakres swobody dysponowania przez spadkodawcę majątkiem na wypadek jego śmierci w obliczu wyzwań jakie stawiane są dziś ustawodawstwu prawnosпадkowemu przez nowe technologie. Podstawowym zadaniem badawczym stało się w związku z tym ustalenie wpływu rozwoju techniki na narzędzia prawne służące bądź mogące posłużyć spadkodawcy do kształtowania stosunków społecznych *mortis causa*. Badania przeze mnie przeprowadzone są zatem próbą odpowiedzi na postawione powyżej pytania o stan obecnych rozwiązań ustawodawczych dotyczących formy testamentu w konfrontacji z możliwościami technologicznymi.

Nadto, będąc w pełni przekonany, że jednym z głównych zadań nowoczesnego prawa spadkowego jest powiązanie dostępnych konstrukcji prawnych z kształtem stosunków majątkowych w społeczeństwie oraz sprzyjanie rozwiązaniom zapewniającym możliwie najlepsze spożytkowanie majątku spadkodawcy po jego śmierci staram się zbadać jakie konsekwencje w obszarze tej dziedziny prawa ma m.in. powszechna dostępność urządzeń rejestrujących dźwięk i obraz i jak wyglądają prawne konsekwencje rejestracji ostatniej woli spadkodawcy z wykorzystaniem takich urządzeń, w tym czy można na tym tle mówić o kształtującej się nowej formie rozrządzania majątkiem – videotestamencie. Dlatego kolejnym z celów pracy jest poszukiwanie związków między wskazanymi urządzeniami technicznymi a możliwościami urzeczywistniania ostat-

¹⁶ A. Dutta, Warum Erbrecht? Das Vermögensrecht des Generationwechsels in funktionaler Betrachtung, Tübingen 2014, s. 9 i n.

niej woli spadkodawcy, analiza czy mogą być one przydatne dla realizacji obecnej w prawie spadkowym zasady swobody testowania i wyjaśnienie czy skorzystanie przez spadkodawcę z urządzeń z obszaru nowych technologii ułatwia czy utrudnia zrealizowanie woli spadkodawcy *post mortem*. Analiza swobody testowania przez pryzmat istniejących podstaw prawnych rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci w obliczu nowych technologii ma na celu odkrycie związków zachodzących pomiędzy przemianami społecznymi i technologicznymi jakie nastąpiły w ostatnich latach i ich wpływu na sytuację prawną spadkobiercy i stosunki prawne *mortis causa*. Realizacja tak określonych zadań badawczych pozwala moim zdaniem na krytyczną ocenę instrumentów prawnych służących spadkodawcy do dysponowania majątkiem na wypadek jego śmierci. Uprawnia również do teoretycznego wyjaśnienia wyzwań stawianych przez zmieniającą się rzeczywistość prawu spadkowemu, jak też do postawienia nowych tez i hipotez w kontekście możliwości wykorzystania nowych technologii dla celów prawnospadkowych.

Mając na uwadze powyższe zaznaczyć chciałbym, iż prowadząc rozważania staram się przede wszystkim wykazać tezę, iż dostępne w Polsce formy testamentu nie uwzględniają współczesnego rozwoju technologicznego. Mimo szerokiej palety możliwych w tej mierze rozwiązań polskie prawo spadkowe nadal pozostaje tu tradycyjne w swej budowie, nie otwiera się na innowacje i nie adaptuje do przeobrażającej się rzeczywistości. Tezie tej towarzyszą zaś dwie podstawowe hipotezy badawcze. Pierwsza z nich związana jest z twierdzeniem, iż przyjęcie przez ustawodawcę nowych rozwiązań w zakresie formy testamentu jest ze wszech miar uzasadnione, gdyż obecny ustawowy wachlarz dostępnych dla spadkodawcy instrumentów nie wytrzymuje próby czasu, nie odpowiada dzisiejszym wymaganiom i nie realizuje oczekiwań społeczeństwa. Z kolei druga z hipotez swoje źródło znajduje w stanowisku, wedle którego uwspółcześnienie polskiego instrumentarium prawnospadkowego nastąpiłoby na skutek wprowadzenia do Kodeksu cywilnego możliwości sporządzania przez spadkodawców testamentu w formie video (videotestamentu).

Powyższe założenia kształtują układ pracy. Praca składa się z siedmiu rozdziałów. W pierwszej kolejności – w rozdziale pierwszym – omawiam zagadnienia ogólne i terminologiczne, wskazując co należy rozu-

mieć poprzez testament i jakie są przesłanki jego ważności. Rozważania te mają istotne znaczenie dla ustalenia czym w ogóle jest forma testamentu, jakie jest jej główne zadanie i miejsce w systemie prawa. W kolejnym rozdziale, drugim, prezentuję ewolucję prawa z tej dziedziny, docierając do najwcześniejszych faz rozwojowych ustawodawstwa testamentowego, tak by ukazać genezę i możliwe ujęcia przepisów o formie testamentu w poszczególnych systemach prawnych, docierając od czasów starożytnych przez średniowiecze i epokę kodyfikacyjną do czasów współczesnych. Pokazuję odmienne podejścia poszczególnych ustawodawców do problematyki formy testamentu, podkreślając przy tym pojawiające się coraz odważniej tendencje do adaptowania prawa spadkowego do wymagań obecnych. Jest to pierwszy krok w kierunku ustalenia katalogu możliwych rozwiązań legislacyjnych, który to zbiór mógłby posłużyć jako punkt odniesienia do ewentualnie formułowanych propozycji *de lege ferenda*. Po tej prezentacji, w kolejnym rozdziale – trzecim – przedstawiam zaś rozwiązania prawa polskiego, poczynając od źródeł zwyczajowych, poruszając się między średniowiecznym i dzielnicowym zróżnicowaniem ustawodawstwa, a kończąc na przepisach dekretu Prawo spadkowe z 1946 r. i Kodeksu cywilnego z 1964 r. Przytaczam najważniejsze koncepcje panujące na tym tle, starając się uwidocznic anachronizm obowiązujących rozwiązań, demonstrując jednocześnie tendencje reformatorskie w zakresie uregulowań dotyczących formy testamentu. To tutaj udowadniam, że aktualne przepisy Kodeksu cywilnego nie odpowiadają wyzwaniom współczesnym. Kolejny rozdział pracy, czwarty, to miejsce w którym podejmuję wyzwanie wskazania możliwych elementów konstrukcyjnych videotestamentu, a także staram się wykazać możliwe znaczenie wykorzystania tej figury prawnej w praktyce, sądząc, iż jest to jeden z niewielu dopuszczalnych sposobów możliwie pełnego odzwierciedlenia ostatniej woli spadkodawcy. Po wyjaśnieniu zagadnień konstrukcyjnych videotestamentu przystępuję zaś do próby oceny dopuszczalności stwierdzenia w Polsce spadku na podstawie testamentu sporządzonego właśnie w ten sposób (z wykorzystaniem formatu *audio-video*). Następnie, wychodząc z założenia, iż videotestament mógłby stanowić rozwiązanie legislacyjne odpowiadające współczesnym potrzebom społeczeństwa, na jego tle analizuję funkcje, jakie przepisy o formie testamentu pełnią we współczesnym prawie spadkowym (rozdział piąty).

Pozwala to na ustalenie standardu panującego w obszarze konkretnych rozwiązań ustawowych, przez pryzmat którego można oceniać ewentualne inne rozwiązania dotyczące złożenia przez spadkodawcę jego oświadczenia ostatniej woli, w tym właśnie te, które mogą być wynikiem założeń wstępnych pracy i rozwoju nowoczesnych technologii. To tutaj podejmuję się próby oceny czy videotestament jako forma testamentu sięgająca nowych technologii spełnia wypracowany w tej mierze standard. O potrzebie zwrócenia szerszej uwagi na wykorzystanie nowych technologii w obszarze dziedziczenia testamentowego piszę zaś w rozdziale szóstym, gdzie prezentuję praktykę sporządzania rozrządzeń na wypadek śmierci z wykorzystaniem nowych technologii oraz próby odpowiedzi poszczególnych ustawodawców na potrzeby z tym związane, co jest niejako uzupełnieniem katalogu, którego budowę rozpocząłem w rozdziale drugim pracy. Przedstawiam tutaj także wyniki przeprowadzonego przeze mnie badania społecznego, określającego poglądy naszego społeczeństwa dotyczące możliwości i potrzeby dostosowania przepisów o formie testamentu do wymagań nowych technologii. Z kolei w rozdziale siódmym pracy, po uzyskaniu szerszej legitymacji do podjęcia próby zaprojektowania formy testamentu odpowiadającej wymaganiom współczesnym, podejmuję wyzwanie wskazania możliwych elementów konstrukcyjnych videotestamentu, które należałoby w przyszłości wykorzystać tworząc przyszłe polskie prawo spadkowe. Rozdział ten zamykają więc wnioski *de lege ferenda* dotyczące pożądanego kształtu przepisów o formie testamentu zawartych w Kodeksie cywilnym wraz z proponowanym normatywnym ujęciem videotestamentu. Pracę kończą zaś uwagi syntetyczne, nawiązujące do postawionych w niej tez.

W prowadzonych badaniach wykorzystane zostały przede wszystkim dwie metody badawcze: dogmatyczna i komparatystyczna. Ze względu na występujące na świecie dwa podstawowe systemy prawa spadkowego, którego reprezentantami są systemy europejski kontynentalny i anglosaski, analizie, poza prawem polskim, poddane zostały przede wszystkim te ustawodawstwa, które w tej mierze stanowią dwa odrębne bieguny prawa spadkowego. Z uwagi jednak na dość specyficzną materię wpływu nowych technologii na prawo spadkowe i pewną wstrzemięźliwość poszczególnych ustawodawców w tym zakresie, moje rozważania skierowane zostały przede wszystkim w stronę tych systemów prawnych, któ-

re dotychczas mierzyły się z tego typu wyzwaniami. Odwoływałem się więc nie tylko do powszechnie uznawanych za kanony prawa cywilnego ustawodawstw niemieckiego, francuskiego, austriackiego czy szwajcarskiego, ale także szereg uwag poświęciłem innym legislaturom, zwłaszcza będącym częścią wspomnianego systemu *common law*, gdzie elastyczność poszczególnych rozwiązań i możliwości interwencji w sądowym stosowaniu prawa dla poszanowania zasady *favor testamenti* są znacznie większe niż ma to miejsce w wypadku Europy kontynentalnej. Analizowałem w tej mierze akty prawne konstruujące poszczególne rozwiązania dotyczące formy testamentu, koncepcje doktrynalne oraz orzecznictwo sądowe, co pozwolić miało na ustalenie aktualnego stanu poglądów na temat potrzeby wykorzystania nowych technologii dla celów dziedziczenia testamentowego w zakresie formy testamentu. Przeprowadziłem także badania społeczne, ankietę internetową na próbie 250 osób. Rozwój technologii sprawił bowiem, iż dostrzegłem możliwość wykorzystania Internetu dla uzyskania odpowiedzi na niektóre pytania dotyczące potrzeb społeczeństwa w omawianym w pracy zakresie. Mam świadomość, że problem doboru reprezentatywnej próby i motywacji internautów może rzutować na ostateczne wyniki przeprowadzonych w tej mierze badań, to jednak taka metoda pozwoliła na poczynienie obserwacji, które w przeciwnym razie nie byłyby możliwe. Uzyskałem bowiem w ten sposób szerszą opinię na temat ewentualnego wprowadzenia videotestamentu do prawa polskiego.

Powyższe metody pozwoliły mi uzyskać materiał, który umożliwił sformułowanie wniosków teoretycznoprawnych odnoszących się do przepisów Kodeksu cywilnego regulujących materię dysponowania majątkiem na wypadek śmierci, dokonanie oceny działalności orzeczniczej sądów na tle tych regulacji w perspektywie tendencji panujących w nauce (rodzimej i obcej) oraz postawienie wniosków *de lege ferenda* odnoszących się do dysponowania przez spadkodawcę majątkiem *mortis causa* w obliczu możliwości stwarzanych przez nowe technologie. Dało to podstawy także do zaprojektowania możliwej regulacji videotestamentu, która to próba – jak mam nadzieję – pozwoli na dalszą dyskusję na temat przyszłego kształtu polskiego prawa spadkowego.

Dodać trzeba, iż dotychczas problematyka ta nie była przedmiotem szerszego zainteresowania polskiej doktryny. Spotkać można w tej mie-

rze jedynie dwie wypowiedzi innych autorów, które – co do zasady – mają raczej przyczynkowski charakter, o czym będzie mowa w dalszej części pracy.

Czytelnikowi winny jestem jeszcze wyjaśnienie co do stosowanej w pracy terminologii. Dla określenia omawianej tu formy testamentu korzystam bowiem z nazwy „videotestament” jako wyrazu złożonego z połączenia dwóch innych wyrazów podstawowych, tj. „video”, pochodzącego z języka angielskiego oraz „testament”, mającego swe źródło w łacińskiej terminologii prawniczej. Ma to służyć opisowemu nazwaniu testamentu, gdzie oświadczenie ostatniej woli składa się z wykorzystaniem formatu *audio-video*. Tymczasem, po pierwsze, w rodzimej literaturze wyraz „video” stosunkowo często pisany jest jako „wideo”, przez „w” a nie „v”, co mogłoby sugerować błąd. Po drugie, niejednokrotnie dla serii powiązanych ze sobą obrazów połączonych z dźwiękiem korzysta się z określenia, że jest to coś „audiowizualne”, co mogłoby podpowiadać zastosowanie terminu „testament audiowizualny”. Tych rozwiązań, mimo pewnej dyskusyjności odmiennego stanowiska, nie uważam w omawianym w pracy wypadku, za właściwe. Jeżeli chodzi o słowo „wideo” jest ono niewątpliwie wynikiem tego, iż bardzo wiele nazw obcego pochodzenia funkcjonuje w naszym języku w postaci spolszczonej. Do niedawna zresztą takie słowa jak „wideofon” czy „wideokaseta” pisano zazwyczaj przez „w” a nie „v”. Rozwiązanie to było popierane przez językoznawców, którzy zastanawiali się nad problemami adaptacji angielskich zapożyczeń leksykalnych do języka polskiego¹⁷. Taka forma nie wydaje się jednak nadal konieczna, zwłaszcza że od pewnego czasu zauważyć można przyjęcie tych słów w obręb kultury języka polskiego w ich „nowej” formie, pisanej już przez „v”. Terminy mające swe źródło w języku angielskim już niejednokrotnie przebiły się zresztą także i do polskiego języka prawniczego¹⁸, wobec czego uważam, iż spolszczenie wyrazu „video”, obecnie nie jest po prostu potrzebne¹⁹. Jeżeli zaś chodzi

¹⁷ Por. G.A. Kleparski, Angielskie zapożyczenia leksykalne w języku polskim i niektóre problemy ich adaptacji, *Studia Anglica Resoviensia* 2001, Nr 2, s. 18 i n.

¹⁸ Krytycznie o tym jednak pisze J. Rudnicki (Szekspir i leasing – o anglicyzmach w polskim prawie cywilnym, *Pal* 2017, Nr 1–2, s. 126–131).

¹⁹ Słownik języka polskiego PWN używa zresztą tych wyrazów zamiennie, nie kwestionując pisowni „video” przez „v”. Zob. <https://sjp.pwn.pl/> (dostęp: 30.10.2017 r.).

o kwestię terminu „audiowizualny” sędzę, iż w wypadku testamentu zbyt dalekie byłoby w tym wypadku skojarzenie z terminem „utwór audiowizualny” wykorzystywanym w prawie autorskim dla określenia utworu powstałego z udziałem reżysera, operatora obrazu czy twórcy scenariusza, a zatem oznaczającego zasadniczo wkład twórczy wielu osób. Sędzę, że termin „videotestament” jest w związku z powyższym bardziej poprawny a przy tym neutralny. Dla wielu kojarzy się z urządzeniem nagrywającym, które można obsługiwać indywidualnie, tak jak winien być sporządzany testament.

* * *

W trakcie przygotowywania niniejszej pracy szereg osób dzieliło się ze mną cennymi uwagami na temat problemów przeze mnie poruszanych. Nie sposób ich wszystkich w jednym miejscu wymienić, tak by ktoś nie pominąć. Wszystkim Wam dziękuję. Wdzięczny jestem zwłaszcza rzeszowskiemu środowisku prawniczemu, z którego się wywodzę i które mnie wychowało, jak również otoczeniu krakowskiemu, które umożliwia mi obecnie realizację moich pasji.

Osobne podziękowania należą się recenzentom wydawniczym tej monografii, Profesorom *Maksymilianowi Pazdanowi* i *Jerzemu Pisulińskiemu*, za wnikliwe komentarze, krytyczne uwagi i wskazanie wad, których każdy autor stara się unikać. W tym kontekście wskazać jednak muszę, iż nie uwzględniłem wszystkich wskazówek recenzentów, licząc się z tym, że cała odpowiedzialność za słabe strony pracy spadnie na mnie i nie zawsze konfrontacja z Czytelnikiem będzie dla mnie pomyślna. Wyrazy wdzięczności kieruję także do Profesorów *Rogera Kerridge’a* i *Johna H. Langbeina* za udzielone mi rady dotyczące obszaru moich naukowych poszukiwań i uświadomienie, że „prawdziwa podróż nie musi polegać na odkrywaniu nowych lądów, lecz na spojrzeniu na nie w nowy sposób”.

W pracy uwzględniono stan prawny na dzień 1.3.2018 r.

Rozdział I. Zagadnienia ogólne i terminologiczne

§ 1. Uwagi ogólne

Dysponowanie majątkiem, tak *inter vivos*, jak i *mortis causa* jest dzisiaj czymś naturalnym. Swoboda przyznana na tym polu jednostce, wywodzona z panującej na gruncie prawa cywilnego zasady autonomii woli podmiotów prawa¹, ma długą tradycję prawną i stanowi obecnie jeden z przymiotów osoby fizycznej jako właściciela i uprawnionego z innych praw o charakterze majątkowym². Rozwój ustawodawstwa z tej dziedziny doprowadził na świecie do wykształcenia na przestrzeni lat kilku instrumentów służących dyspozycjom majątkowym, których skutek następuje wraz z chwilą śmierci spadkodawcy, będącego podmiotem wskazanych praw³. Do instrumentów tych należy zaliczyć kodycyłe i testamenty, umowy dziedziczenia oraz konstrukcje powiernicze określa-

¹ Por. M. Saffjan, [w:] M. Saffjan (red.), System prawa prywatnego, t. 1, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2007, s. 273 i n. Zob. także N. Coumaros, Le rôle de la volonté dans l'acte juridique, Paris 1931, s. 46; J. Schapp, Methodenlehre und System des Rechts, Tübingen 2009, s. 109 i n.

² Zasadniczo bowiem to prawa majątkowe przechodzą na inne osoby na skutek śmierci podmiotu tych praw. Zob. H. Brox, W.D. Walker, Erbrecht, München 2016, s. 5 i n.; J.St. Pięktowski, B. Kordasiewicz, Prawo spadkowe. Zarys wykładu, Warszawa 2011, s. 34 i n.; J.J. Darrow, G.R. Ferrera, Who Owns a Decedent's E-mails: Inheritable Probate Assets or Property of the Network?, Legislation and Public Policy 2007, Nr 10, s. 281 i n.

³ Por. J.C. Sonnekus, Freedom of Testation and the Ageing Testator, [w:] K.G.C. Reid, M.J. de Waal, R. Zimmermann, Exploring the Law of Succession. Studies National, Historical and Comparative, Edinburgh 2007, s. 78 i n.; E. Bosch Capdevila, Testamentary Freedom and Its Limits, [w:] M. Anderson, E. Arroyo i Amayuelas, The Law of Succession: Testamentary Freedom, Groningen 2011, s. 73 i n.; T. Helms, Testierfreiheit und ihre Grenzen in deutschen, österreichischen und schweizerischen Recht, [w:] R. Zimmer-

ne mianem trustów⁴. Prawo spadkowe nie zna w zasadzie innych narzędzi dysponowania majątkiem⁵, których skutkiem jest następstwo prawne pod tytułem ogólnym⁶. Testament jest zaś na tym tle narzędziem najbardziej popularnym, najczęściej wykorzystywanym w praktyce, będącym w związku z tym główną alternatywą dla dziedziczenia ustawowego, mechanizmu wejścia spadkobierców w prawa i obowiązki spadkodawcy mocą ustawy⁷.

Na świecie termin testament nie jest pojęciem rozumianym jednolicie. Co prawda na ogół doktryna zgodnie wskazuje pewne jego istotne cechy, różniąc się przy tym jednak co do oceny charakteru prawnego niektórych z tych cech. Związane jest to choćby z tym, że w poszczególnych systemach prawnych prawo spadkowe rozwijało się ze zmienną intensywnością, oparte było na różnych wzorcach i aktualny kształt przepisów prawa z tej dziedziny jest w wielu państwach odmienny od siebie. Czasami niektórzy ustawodawcy decydują się na wprowadzenie definicji

mann (red.), *Freedom of Testation = Testierfreiheit. Ergebnisse der 33. Tagung der Gesellschaft für Rechtsvergleichung vom 15. Bis 17. September in Trier, Tübingen 2012*, s. 1 i n.

⁴ F. Terré, Y. Lequette, *Droit civil. Les successions. Les libéralités*, Paris 1988, *passim*; P. Matthews, *The Trust as a Means of Intergenerational Wealth Transfer in the UK and Europe in the Light of the EU Regulation on Successions*, *Ricerche Giuridiche Supplemento* 2013, Nr 1, s. 304 i n.

⁵ Podkreślić jednak trzeba, iż w niektórych systemach prawnych występują konstrukcje pozwalające na dyspozycję z myślą o uregulowaniu swojego stanowiska na wypadek śmierci, które nie mają charakteru następstwa prawnego pod tytułem ogólnym. Nie są one przypadkami dziedziczenia. Zob. np. B. Eccher, *Antizipierte Erbfolge*, Berlin 1980, s. 4 i n.

⁶ Zaznaczyć trzeba także, że sukcesja uniwersalna nie jest zasadą wszystkich systemów prawa spadkowego. Wyróżnić można przynajmniej trzy koncepcje przejścia majątku spadkowego na następców prawnych spadkodawcy, tj. 1) koncepcję *le mort saisit le vif*; 2) koncepcję *hereditas iacens*; 3) koncepcję administracji spadku. Każdą charakteryzuje odmienne podejście co do kwestii wejścia spadkobiercy w prawa i obowiązki spadkodawcy. Zob. M. Załucki, *Uniform European Inheritance Law. Myth, Dream or Reality of the Future*, Kraków 2015, s. 131; por. także K. Muscheler, *Universalsukzession und Vonselbsterwerb*, Tübingen 2002, s. 3.

⁷ J. Wierciński, *Uwagi o teoretycznych założeniach dziedziczenia ustawowego*, *SPP* 2009, Nr 2, s. 82 i n.

legalnej testamentu⁸, znacznie częściej jednak pozostawiają definiowanie testamentu doktrynie⁹. To zaś jak rozumiany jest testament ma istotne znaczenie dla określenia skutków prawnych jakie mogą stać się wynikiem jego skutecznego sporządzenia.

Skuteczne sporządzenie testamentu zależy zaś od wielu czynników, które w danym systemie prawnym określane są przez przepisy ustawowe. Na ogół ustawodawcy dla ważności testamentu przewidują, że spadkodawca musi mieć zdolność testowania oraz dokonywać rozrządzeń świadomie i swobodnie, a także przestrzegać określonej ustawowej formy i w ramach tej formy wyrażać swoją ostatnią wolę¹⁰. Pierwsze dwa z tych wymogów określić można mianem wymogów materialnych ważności testamentu, ostatnie zaś mianem wymogów formalnych ważności testamentu. I choć nie jest to w prawie polskim podział powszechnie wyróżniany¹¹, w moim przekonaniu dosłownie oddaje różnice istniejącą pomiędzy przesłankami regulującymi ważność testamentu. Przesłanki materialne określają więc zdolność danej osoby do sporządzenia testamentu i okoliczności które mogą wpływać na powzięcie przez testatora świadomej i swobodnej decyzji w tym zakresie, podczas gdy przesłanki

⁸ Tak postąpili np. ustawodawca hiszpański (definiując testament w treści przepisu art. 667 hiszpańskiego KC) czy ustawodawca włoski (art. 587 włoskiego KC). Zob. *J. Capel*, Spain, [w:] *L. Garb, J. Wood* (red.), *International Succession*, Oxford 2015, s. 775 i n.; *A.G. Paton*, Italy, [w:] *International Succession*, s. 437 i n.

⁹ Zob. *M. Niedośpiał*, *Testament. Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków–Poznań 1993, s. 9 i n.

¹⁰ *M. Frost, S. Lawson, R. Jacoby*, *Testamentary Capacity. Law, Practice and Medicine*, Oxford 2015, s. 5 i n.; *P. Lagarde*, [w:] *U. Bergquist, D. Damascelli, R. Frimston, P. Lagarde, F. Odersky, B. Reinhartz*, *Commentaire du règlement européen sur les successions*, Paris 2015, s. 133 i n.

¹¹ W dostępnych podręcznikach do prawa spadkowego podział taki nie występuje. Terminologia ta spotykana jest zaś przede wszystkim w pracach z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego, obecnie ma także wymiar legalny z uwagi na obowiązywanie unijnego rozporządzenia spadkowego Nr 650/2012, które w treści przepisów art. 26 i 27 posługuje się taką terminologią. Zob. *A. Wysocka-Bar*, *Prawo właściwe dla formy rozrządzeń na wypadek śmierci według rozporządzenia spadkowego*, [w:] *M. Pazdan, J. Górecki*, *Nowe europejskie prawo spadkowe*, Warszawa 2015, s. 130 i n.; *D. Karkut, J. Mazurkiewicz*, [w:] *M. Załucki* (red.), *Unijne Rozporządzenie spadkowe Nr 650/2012. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 168 i n. Zob. także II wydanie tego komentarza, *M. Załucki* (red.), *Unijne rozporządzenie spadkowe Nr 650/2012. Komentarz*, Warszawa 2018.

formalne dotyczą sposobów, w jakich wola testatora może być wyrażona i utrwalona.

Mając na uwadze powyższe, przed przejściem do bardziej szczegółowych rozważań, w tym miejscu konieczne jest wyjaśnienie co należy rozumieć pod pojęciem testamentu, czym narzędzie to różni się od innych spotykanych na tym tle i jakie są przesłanki, które wpływają na jego ważność. Po tego rodzaju ustaleniach i wskazaniu gdzie należy umiejscowić pojęcie formy testamentu możliwe będą dalsze uwagi dotyczące zakreślonej na początku pracy problematyki.

§ 2. Testament

Przechodząc do próby przedstawienia pojęcia testamentu zauważyć należy, że w prawie spadkowym poszczególnych państw wyróżnia się na ogół zespół jego cech podstawowych, które odróżniają testament od pozostałych zachowań prawnych, w tym służących dysponowaniu majątkiem na wypadek śmierci. Podkreśla się, że testament stanowi jeden z modeli zapewnienia osobie fizycznej wpływu prawnego na to, co w czasie po jej śmierci stanie się z posiadaniem przez nią majątkiem¹². Chodzi tutaj o narzędzie oparte na woli jednostki, za pomocą którego jednostka kształtuje stosunki prawne *mortis causa*¹³. Na przestrzeni lat zaobserwować można pewną ewolucję uregulowań w tym zakresie, tj. dotyczącą wpływu woli spadkodawcy na mechanizm dziedziczenia. W początkowych etapach rozwoju prawa z tej dziedziny, co będzie dalej przedstawione, decydujące znaczenie miała ustawa. Dopiero później zaczęto dostrzegać, że instytucją, która pozwala spadkodawcy uregulować stosunki majątkowe i niemajątkowe po jego śmierci – w sposób przystosowany do konkretnego przypadku – jest testament. Stąd jego rola na przestrzeni lat wzrastała, a wraz z nią zwiększały się także uprawnienia spadkodaw-

¹² Tak: A. Mączyński, Dziedziczenie testamentowe w prawie prywatnym międzynarodowym. Ustawowe i konwencyjne unormowanie problematyki formy, Warszawa–Kraków 1976, s. 53.

¹³ S. Wójcik, [w:] J.St. Piąkowski (red.), System prawa cywilnego, t. 4, Prawo spadkowe, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 173 i n.